

~~Kwatera Główna. Akta operacyjne.~~

~~Teka Nr. 12.~~

~~Odpis z archiwu.~~

Szef Sztabu Generalnego
Wojsk Polskich

Warszawa, dnia 15.8.1920 r.

5 - ta pop. 4624/J

*Naczelnik Dowództwa Wojsk Polskich
Kwatera Główna
Warszawa
Panie Komendancie!
Lz. 4624 J, dnia 27 VIII 1920 r.
... zalicz. wydatki ...*

Zamawiałem właśnie oficera z automobilem dla przesłania wiadomości ostatnich/ gdy mi list Pana Komendanta z dnia dzisiejszego doręczono.

Mam wrażenie ogólne/ że cała akcja rozwija się bardzo korzystnie, ^{ze} właśnie co do czasu mamy korzystne warunki, tak jak je p. Komendant przewidział. Dotychczas obawiałem się, że nas bolszewicy nie zaatakują, dość serjo aby móc liczyć na wydatnie uderzenie z flanki. Tymczasem wypadki pod Radzyminem widocznie ich zachęciły a umyślne ociąganie się Sikorskiego również osmieliło. Mieliśmy zatem od wczoraj nietylko zmienne walki z 3- ma do 4 - rech dyw. sowieckich pod Radzyminem, lecz i za - cięte ataki nocne na Dembe oraz dzienne na przyczółki nad Wkrą, Borkowo i Zatoką. Również na cały front wscho - dni przyczółka Warszawy przypuścili bolszewicy tej nocy silniejsze ataki, które z dużemi dla nich stratami od - parto. ↙

Gen. Roja melduje właśnie/ że większe kolumny



nieprzyjaciela poruszają się z północy na Żelechów i Garwolin, a więc i tutaj zdają się bolszewicy przecież wydatniej posuwać i angażować przed nami. Uderzenie głównej siły Pana Komendanta trafi więc dokonale, a lepiej, że dopiero jutro rano ten atak wyruszy, byle był party silnie naprzód wyczerpanymi siłami.

Chcąc corychlej i 2 - gą armję wyzyskać, przygotowałem ją już dziś wieczorem: 2 - ga leg. z dow. 2 - ej armji w Koziencach, 4 - ta zaś brygadami w Górze Kalwarji i Piasecznej, skąd w miarę posuwania się 4 - tej armji za pomocą kolejki łatwo będzie je można do Warszawy przeciągnąć. Więc i tutaj zupełnie w myśl rozkazu p. Komendanta wykonanie jest już w toku. Proszę tylko o odpowiednie użycie gen. Roji, który w tej akcji bojowej lepiej swą rolę będzie mógł odegrać jako tegi i odważny zawsze dowódcy, niż gdybym go ścigał z 4 - tą dyw. tu do Warszawy.

Skoordynowanie akcji 4 - tej i 3 - ciej armji uważam za bardzo szczęśliwie pomyślane i mam nadzieję, że gen. Smigły się wnet wysforuje i w dalszym ciągu przez Międzyrzecz i Drogiczyń będzie działał energicznie na tyły, odcinając bolszewików na wschód od Ostrowa, a kawalerją swą dążył aż do Herwi w kierunku na Łomżę.

Uzgodnienie akcji 4 - tej armji z 1 - szą doskonale p. Komendant przygotował i proszę liczyć na to, że pozostając w ścisłym kontakcie wszystko przyspieszę

tak, abyśmy od 17 - go rano byli tu gotowi do współdziałania, tak wypadem 15 - tej ku Garwolinowi na Krzeczew i Wiązownę, jak i razem z czołgami - gotowem od 16 - go wieczorem pod Grochowem - Wawrem do akcji na Nowomińsk, lub w razie tylko koniecznej potrzeby przez Okuni ew ku północnemu wschodowi, gdyby ataki zbyt silne na centrum naszego przyzółka taką akcją oswabdzającą wymagały. Bo tanków gdzieindziej użyć nie będzie możliwem z powodu przeszkód terenowych.

Korzystając ze wszelkich środków łączności będę się starał w czasie całej akcji wycozać właśnie tę chwilę, by nie za wcześnie 1 - szą armję ruszyć, lecz dopiero gdy nacisk z południa będzie dosyć wyraźnym, lub gdy trzeba będzie 15 - tą dyw. pomagać lewej / zachodniej / kolumnie 4 - tej armji. Z chwilą gdy p. Komendant osiągnie szosę Nowomińsk - Siedlce to już pełną parą schodami z prawego skrzydła przyłączać będziemy się do ataku głównego z akcją 1 - szej armji, pracując też ku północnemu wschodowi z dywizją na Ostrów.

Gen. Sikorski operuje doskonale. Zajął wczoraj przyzółki na Wkrze a dziś stanie zapewne nad kolejową linią do Mławy i napierać chce jutro dalej, dążąc do osiągnięcia linii Pułtusk - Przasnysz i zawrócenie w dalszym ciągu na Ostrołękę. Jego lewe skrzydło rozbiło wczoraj 4 - tą i 18 - tą dyw. bolszewicką, a przyłapaliśmy radją, że obie te dywizje razem z 12 - tą z pod Mławy pospiesznie umykać się starają. Jazda ich

będzie niebawem odcięta i z nią, się Dreszer wnet załatwi, gdyż inny duch tam już powiał gdy dowódcę zmieniono. W dalszym ciągu Sikorski będzie mógł zabrać ze sobą i 7 - mą bryg. rezerwową, a może nawet i 10-tą dyw. w kierunku przez Serock, podczas gdy 1- szą armją wzmocniłaby 4 - ta dyw. wyciągnięta przez Warszawę, którą jako ostateczną rezerwę gen. Latinikowi pol porządkować zamierzam w myśl wskazówek p. Komendanta.

Ochrona Wisły od Modlina w dół już obecnie całkiem zapewniona, a oddziały tam stojące krótkimi wypadami niszczą nieprzyjaciela i ledwo mogą^e ich utrzymać aby nie ruszyły koncentrycznie na Sierpiec, X gdzie główna kwatery korpusu jazdy bolszewickiej już się bardzo niepewną czuje.

Duch w Warszawie dobry, a na froncie pełen otuchy, tak / że nie miały wypadek z 47 - ym pułkiem 11 - tej dywizji, przeminął bez żadnych skutków.

Radzymin mamy znów w rękę i ataki odparliśmy łatwo, bo wreszcie artylerja masowo tam działać rozpoczęła.

Kazałem 47 - my rozbroić, wpakować tych łazików w kompanje karm / bez broni / a uzupełnić pułk ochotnikami robotniczymi, których R. O. S. do - starcza.

Załączając list gen. Weygand / proszę p. Komendanta chcieć przyjąć wyraz głębokiej czci i prawdziwego przywiązania od oddanego najposłuszniej

/-/ Generała Rozwadowskiego

5.

Za zgodność:

30/VII/ 930

/-/ Borkiewicz mjr.

JG.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

138